



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

WE SRZODE DNIA 29. CZERWCA ROKU 1768.

Z NIDERLANDU

Z Amsterdamu d. 5. Czerwca.

Dnia 2 tego Miesiąca Xiążę Jmć Stadholder z Xiężną Jeymością Małżonką swoją oglądali Kościół nasz nowy, warsztaty na budowanie okrętów tak do Admiralicji, jako i do kompanii Indyjskiej należące. Tam podczas śniadania spuszczo no na morze okręt. Xiążę Jmć oglądali potym składy Kompanii Indyjskiej, mianowicie

składy korzeni. Wieczorem Bal nader wspaniały był dany na Ratuszu, na który więcej 1400 biletów rozdano. Sala oświetlona była więcej niż 8,000 lamp rozmaitego koloru. Ni-gdy tu tyle wspaniałości i przetak pýchów nie widziano. Dnia 3. Xiążę Jmć oglądali gabinet obrazów Pana de Braamkamp, Szpital dzieci pod zuconych, Synagogi Żydowskiej, i Szpital ludzi zgrzybiałego wieku. Wie-

ezorem znówu była Komedia.  
Dnia 4 z rana Xiążę Jmc z Xię-  
żną Jeymcią Małżonką swoją  
z tąd z rana wyiechali, odpro-  
wadzony od przednieyszych  
Miaſta tuteyſzego Urzędników,  
na obiedzie miał być w Zamku  
Zuylen należącym do Pana *Tuyt  
de Serooskerken*.

### Z SZWAYCARYI

*Z Bazylei d. 23. Maia.*

Woyſko poſłane od 4 Kanto-  
nów ſprzymierzonych Miaſta  
*Neuchatel*, weszło do tego Mia-  
ſta około godziny trzeciej po  
południu. Regencya Berneń-  
ska oſadzić kazała moſt, i Zamek  
*Thielo* nazwany. Pan *Watteville*  
Kommandant tego woyſka ro-  
dem Berneńczyk 45 Granadye-  
rów poſtawił u Burmiſtrza, i  
trzech innych znacznieyszych  
Miaſta Obywatelów, którzy nie  
czuiąc ſię do żadnego występku  
nataką ſurowość zaſługującego,  
z Miaſta wyiechali. Wszakże  
rzecz ieſt pewna, iż Kommiſſa-  
rze 4 Kantonów ſprzymierz-  
nych, po uczynionych przy-  
zwoitych inkwizycyach wzglę-  
dem zabdyſtwa Pana *Gaudot* ſta-  
rać ſię będą o przywrócenie da-  
wney rządów uſtawy,

*IZ Schaffauſen d. 23. Maia.*

Tegoż ſamego dnia, którego  
woyſko ſprzymierzonych Kan-  
tonów weszło do Miaſta *Neucha-  
tel*, Kommiſſarze od tychże 4  
Kantonów przyiechali; to ieſt,  
PP. *Fiſcher* z Berny, *Mohr* z Lu-  
cerny, *Forell* z Fryburgu, i *De-  
giſcher* z Solothurnu. Wſzyſcy  
ci Kommiſſarze, mianowicie Ka-  
tolicy wielce ſię obywatelom  
Miaſta *Neuchatel* przychylnemi  
być pokazują. Z tym wſzyſt-  
kim inkwizycya względem za-  
bdyſtwa Pana *Gaudot* nader ieſt  
ſurowa. Obiecano 200 Luidor-  
rów tym, którzyby zaboyców  
odkryli z zupełnym w ſekre-  
cie zachowaniem imion donoſzą-  
cych, i uwolnieniem od kary,  
gdyby ſami donoſzący do tego  
zabdyſtwa przyłożyli ſię. We-  
zwanoteż poſtronnych Sędziów  
do *Neuchatel*, co całe Miaſta te-  
go Przywileiom ſprzeciwia ſię,  
Woyſko do *Neuchatel* przyprowa-  
dzone na 7 lub 800 ludzi wynoſi.  
Každy Kanton Katolicki poſłał  
tam po 150 ludzi, reſzta złożona  
ieſt z Dragonii i Granadyerów  
Berneńkich. Oprócz 2 armat  
polowych, woyſko Berneńskie 4  
działa ogromne przyprowadzi-  
ło. Niektórzy przednieyſi O-  
bywatele, za uſilnym przyaciół

swoich naleganiem z Miasta wy-  
iechali. Wszakże jest nadzieja,  
iż się ich niewinność na jaw po-  
każe. Wojska doskonałą zacho-  
wują karność.

*Z Baden Miasta w Szwajcaryi*  
*d. 23. Maia.* Sejm nadzwyczaj-  
ny Kantonów Szwajcarskich tu  
się teraz odprawuje. Deputo-  
wani od Kantonów Fryburga,  
Lucerny i Soloturna, żwawo za  
obywatelami Miasta *Neuchatel* ob-  
staia, mianowicie Kanton Fry-  
burki. General *Lentulus* przy-  
łączył się do 4 Kommissarzów  
od Kantonów posłanych chciał,  
oprócz Berneńskiego Kommissa-  
rza, wszyscy inni mocno się te-  
mu sprzeciwili. Berneńczyko-  
wie zdają się być nader przeci-  
wni obywatelom Miasta *Neucha-  
tel*. Żołnierze nawet tego Kan-  
tonu obawiali się, aby wino im  
od obywatelów w *Neuchatel* da-  
ne, trucizną nie było przygo-  
wione. Gdy w marszu hamo-  
wani byli przez to, iż skrzynia  
jedna granatów pełna przypad-  
kiem podpalona z żołnierzy ra-  
niła, i dziecię jedno Krajowe za-  
biła, nie omieškali to chłopom  
Krajowym przypisać. Minister  
*de Corneaux* patrzący na ich cią-  
gnięcie przez most *Thiele* na-

zwany, aresztowany, i do Zam-  
ku tegoż imienia był zaprowa-  
dzony. Te wszystkie rozruchy,  
do których ani Magistrat, ani  
przednieyszy obywatele nie przy-  
mieszali się, mogą za sobą pocią-  
gnąć skutki nader dla Miasta o-  
kropne. Powiadaia, iż na 150  
lub 200 familii z Kraju wynosić  
się zamysła.

*Z Szwajcaryi d. 3. Czerwca.*

Dnia 23 Maia Magistrat w *Neu-  
chatel* z rozkazu Gubernatora o-  
głosił kazał, aby wszyscy Mie-  
szczanie i obywatele, broń któ-  
rą mieć mogą w Ratuszu złoży-  
li. Armaty z Zamku na Miasto  
są wyręchtowane. Żołnierze  
po domach rozłożeni, tak dale-  
ce, iż się w niektórych po 25, 30  
lub 40 nayduie. Nabożeństwo  
w protestanckim wielkim zborze  
ustalo, a na Zamku miejsce na-  
znaczono Katolikom na odpra-  
wowanie swego Nabożeństwa.  
Z Francyi do Berny przybyć  
miała jakaś Osoba, dla sprawo-  
wania pewnych dotąd niewia-  
domych interesów, ale się do-  
myślaia, iż się one do stanu ni-  
nieyszego Miasta *Neuchatel* ścia-  
gać mogą.

**Z N I E M I E C**

*Z Lipska d. 8 Czerwca.*

Z Węgier piszą, iż Basza Tu-

recki Belgradzki wysłał umyśl-  
nych Posłów do Cesarza w *Sem-  
linie* zostającego, zapraszając go  
do Kraju Tureckiej władzy po-  
dległego, dla widzenia Belgra-  
du, przydając, iż od porty miał  
rozkaz wyrządzenia mu teyże  
części którą samemu Cesarzo-  
wi swojemu przytomnemu wy-  
rządzał. Cesarz Jmć gdy tego  
uczynić dla pewnych przyczyn  
niechciał, Balza jednak ku tey  
stronie iak *Semlin* stoi, kazał ro-  
zmaite zapalić feierwerki, Mu-  
zyce grać, i wszelkie inne radość  
oświadczające dać dowody,  
przez któreby Cesarz Jmć do-  
chodził, w iak wysokim u Porty  
Ottomańskiej jest poważeniu.  
Z Anglii wiadomość mamy, że  
ponieważ konie tam nader zdro-  
żały dla nie pomiarkowanego o-  
nych handlu, przeto Król Jmć,  
podług wyroku rady swoiey, pod-  
siurową karą zakazał wywożenia  
przez lat cztery koni wszelakie-  
go rodzaju. General *Paoli*  
wojska swego w Korfycie popis-  
temi czasy odprawował, powia-  
dając, iż na 50,000 ludzi do boju  
zgodnych, częścią zaciągów po-  
rządnych, częścią m. licyi liczy.  
Nie można pojąć co znaczą przy-  
gotowania do wojny Dworu

Francuskiego, wszędzie zakupu-  
ią od Francyi, prochy, kule i  
żywność. W portach wszyst-  
kich uzbraiają okręty, cel tych  
wszystkich obrotów w naygłę-  
szym jest zachowany sekrecie.

## Z S Z W E C Y I

*Z Hudwickswald w Nordlandyi*

*d. 24. Kwietnia.* Dnia 15 tego mie-  
siąca wieczorem około godziny  
10 było tu ziemi trzęsienie zło-  
skotem do tego podobnym, któ-  
ryby liczne po bruku ciągnione  
bryki sprawowały. Takież po-  
wtórnie ziemi trzęsienie było  
dnia 21 tego miesiąca o teyże sa-  
mej godzinie. A dawniey ie-  
szcze to jest w Miesiącu Sty-  
czniu w poblížszym Kraju trzę-  
sienie ziemi z takimże łokotem  
było.

*Z Stockholmu d. 25. Maja.*

*W Hammar-Sockn* blisko *Asker-  
sand*, w podziemnym lochu, gdzie  
15 ludzi kopaniem kruszców za-  
przątnionych było, zapadła się  
ziemia, i 12 z nich żywych po-  
grzebla. Trzech tylko z tam-  
tąd wyciągniono, z których  
dway ciężko ranieni byli.

## SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE, DNIA 29. CZERWCA ROKU 1768.

Z Poznania d. 10. Czerwca. Odprawił się tu w Kościele Katedralnym Poznańskim solenny Akt obięcia władzy Pasterskiej, i rządów Dyecezyi Jmci X. Andrzeia Młodziejowskiego, Biskupa Poznańskiego, i Warszawskiego Kanclerza W. Koronnego przez Jmci X. Stefana Skrzebowkiego Archydyakona Piszczewskiego jako Plenipotenta w przytomności Xiążęcia Jmci Woiewody Smoleńskiego, i innych Urzędników Woiewodatwa tutejszego, Prześwietney Kapituły Poznańskiej, i całego zgromadzonego Duchowieństwa, tudzież Szlachetnego Magistratu Poznańskiego i Pospólstwa. Po wykonaney przez Jmci X. Plenipotenta w Kapitularku przysiędze, i po przyprowadzeniu Jego w Kapę ubranego *Proccionaliter* do Ołtarza Wielkiego, czytana była Bulla Ojca Świętego oddająca zupełną władzę, i rządy Dyecezyi, po której Jmci X. Andrzej Myłzkowski Dziekan Katedry oświadczywszy powinszowanie Jmci X. Biskupowi lubo nieprzytomnemu obwieścił, aby Go cała Dyecezya za swego znała Pastera. Zaczęła się potym solenna Wotywa przez tegoż Jmci X. Plenipotenta, po której spiewano *Te DEUM Laudamus*, przy rzęsiłym z armat bicia, i odgłosie Dzwonów w wszystkich Kościołach. Po których Ceremoniach zakończonych Jmci X. Plenipotent zaprosił na Obiad do Pałacu Biskupiego przytomnych Gości, i onych *lautissime* przy spełnianiu zdrowia Najjaśniejszego Pana, Xiążęcia Jmci Prymasa z całym

Senatem, Jmci X. Biskupa swego, tudzież Jchmciów Ministrów utriusq; Gentis przy wybornej Muzyce, i rześkim z armat odgłosie.

Z WARSZAWY DNIA 29. CZERWCA.

Jmć P. Markwis Maruzzi z Petersburga do Stanów Włoskich na rezydeneyą tędy przejeżdżający dnia 26 Miesiąca teraznieyszego miał honor na Pokoich Zamkowych być prezentowanym Królowi Jmci P. N. M. przez Xięcia Jmci Repnina tu-teyszego, Dworu Rossyjskiego Posła.

Jmć Pan General Mokronoski Starosta Tłumacki poże-gnawszy Króla Jmci P. N. M. wyjechał do Białego Stoku na Jmieniny Jmci Pana Branickiego Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. Koronnego: nadiechali zaś w tych dniach Jchmć: X. Walknowski Opat Komendataryusz Trzemczyński, Ku-czyński Podkomorzy, Ossoliński Starosta Drohicy, i inni.

*Relacya z Baru dnia 27. Czerwca.* Przez Kuryera tu do Warszawy dnia 27 Czerwca przybyłego jest wiadomość nastę-pująca z Baru *de 20 ejusdem:* że Jmć P. Branicki Łowczy Koronny postanowiony od Kommissyi Woyskowej Regimentarz Ge-neralny Partyi Ukraińskiej i Podolskiej podstąpiwszy w 700 ko-ni niespodzianie pod Oboz przed Barem z 1800 Ludzi pod Kom-mendą Jchmć PP. Mrozowickiego Starosty Stęgowilskiego, i Barszczewskiego złożony, i ten cały bezbronny załawszy, gdyż Konie na Paszy, a w Obozie żadaey gotowości nie było, mógłby był cały znieść do razu, ale pamiętając na rozkazy Królewskie i Kommissyi Woyskowej, aby ile możności krew Obywatelską ochraniał, posłał do Nich, aby się dobrowolnie rozkazom Kom-missyi Woyskowej poddali. Lecz Oni do iutra prosili o fryszk, na który Jmć P. Łowczy Koronny pozwolił; w nocy zaś po sukurs posłali, który Jm przededniem nadszedł w 1200 Konl pod Kommandą Jmci P. Giżyckiego Kasztelaniea Wyszogrodzkiego, i z tym sukurssem, zamiast Kapitulowania obiecane-go, attakowali Jmci P. Łowczego Koronnego, który za ledwie mając czwartą część Jch sił, iednak nieuszkodzony od Nich, cały pra-

wie dzień z Niemi się ucierał. Dnia 19. Gdy General Apraxyn z Wojskiem nadszedł z drugiey strony, Jmć P. Łowczy Koronny posłał znowu Trembacza do Baru, aby się bez krwi rozlania poddali rozkazom Kommissyi Woyskowej. Czego gdy uczynić nie ebcieli za przypuszczenym ze trzech stron atakiem, wpadł w Miasto Sam Regimentarz prawie naypierwszy, aby ieszcze i tam ratować kogo tylko można. Jakoż gdy Barscy poczęli wołać: chyba Samemu Jmci P. Branickiemu poddamy się, zaraz do Nich zbiegl, i bitwa ustała za usilnym Jego staraniem, i uproszeniem w tey mierze Generała Apraxyna, który się równie ludzkim, i odważnym pokazał w tey Akcyi, iako i Pułkownik Weyßmann, i Xiążę Reppin Brat Pośła. W Kommendzie zaś Jmci P. Łowczego Koronnego Jchmć PP. Stępkowski Oboźny Polny, Pułkownicy Choiecki, Byżewski, Korycki, Kozłowski naybardziej się dystyngwowali. Barkich wzięto 1163 Ludzi, armat 47, tudzież amunicyje i żywności. Jmć P. Starosta Stęgwilski dnia 18 wyszedł z Baru ku Mochylowu w kilka set Koni.

Tegoż dnia przyszła tu druga wiadomość, że General Podgoryczanin zbawszy Sukkurs idący na odsiecz Berdyczowa, to miejsce w którym był Syn młodszy Jmci P. Starosty Wareckiego się zamknął, poddać sie musiało przez Kapitulacyą, przy której składy tamteyżey Okolicy Obywatelów ocalały.

*Druga o tychże okolicznościach Relacya.* General Kreczetników opasałszy Fortecę Berdyczów, uwiadomiony: że Sukkurs w liczbie 3000 Ludzi w Kommendzie Syna naymłodszego Starosty Wareckiego zbliżał się ku Niemu, wysłał naprzeciw Generała Podgoryczanina, który Jch zbił i rozproszył 10 tego Miesiąca. Zabitych legło na Placu 800. wziętych 120. Reszta uciekających częścią wycięta, częścią jest rozproszona przez Hussarów i Kozaków w pogoń za Niemi wysłanych. W tey Potyczce zabrano 8 armat, 2 pary Kotłów, i kilka sztuk Zbroi.

Ci którzy zamknięci byli w Berdyczowie dowiedziawszy się o tey stracie, w nieemożność dłużej trzymać się, wysłali do Generała Kreczetnikowa z obwieszczeniem, że się poddać chcą

Woytku Imperatorowey Jeymci, upraszając oraz o darowanie Jm  
Winy. General Kreczenikow odpowiedział; że ten jest ie-  
dyny sposob, przez który mogą uniknąć kary zaśluzoney. Ber-  
dyczów poddał się 14 tego Miesiąca. Liczba zabranych jest 1360,  
miedzy którymi znajdują się Jehmć PP. Pułski, drugi Syn Sta-  
rosty Wareckiego, Strzemeski Staroście Hadziacki, Ortyński  
Podczaszy Zwinogrodzki, Michałowki Podczaszy Braclawki,  
Kamiński Pułkownik, Kamiński Rotmistrz, Michałowki Sędzia  
Winnicki, Zdanowski Komornik Kiiowski, Winnicki Kapitan,  
Chin Podczaszy Malborski. Wzięto także Chorągiew i. Armat  
22. Moździerzy 10. Haubic 1. i mnostwo Karabinów, Pistoletów  
Szabel, &c. &c.

Z drugiey strony General Apraxyn wspólnie z Jmć Panem  
Łowczym Koronnym wziął szturmem Miasło Bar dnia 20 tego  
Miesiąca. Zabrzanych 1163 Ludzi, 47 Armat, 5 Chorągwi, Broń  
różna, Amunicye Woienne, i żywności. Reizta Barckich uisła  
do Mohylowa, gdzie Woytko Rossyiskie ścigać ich nieodwłocznie  
będzie.

Jmć P. Nakke' w Expedycyi Saskiey zostający ma do przeda-  
nia Szeztzycer czyli słoną Wodę, która bardzo jest zdrowa; po-  
trzebującym oney, da Instrukcyę do icy zażywania. Mieszka w  
Saskim Pałacu.

Kredencarz, imieniem Bartłomiej Rubikoski, koto lat 20 mający,  
ospowaty, włosy rude, wzrostu niskiego, wos muszę sypie, z włosami  
dotąd będący, poddany dziedziczny, odno wioiszy dwóch Kapelistów,  
także młodych lat koto 18 mających, z włosami, iednego imieniem Bar-  
tłomieja, drugiego Marcinka pewnemu Panu, i pobrawszy wiele Rze-  
szy, pouciekali, ieden na Basetli, drudzy na Trąbach, Skrzypeach i  
Basetli grali, ktoby tedy o nich dowiedział się, niechay daie znać przy-  
trzymawszy, do Jmci P. Niemiry Burgrabiego Marszałkowskiego w  
Warszawie, lub do Jmci P. Sekretarza Poczty Lubelskiey do Lublina,  
będzie miał nadgrody Czerw: Złotyeh 30.